

Zmarnowana szansa dla lepszej ochrony lasów

11 października 2023

Rada Unii Europejskiej, choć bez poparcia Polski, przyjęła w dniu 9 października 2023 ostateczną wersję zrewidowanej „Dyrektywy w sprawie promowania stosowania energii ze źródeł odnawialnych (RED III)”. Dyrektywa wyznacza ambitne cele udziału OZE w zużyciu energii, ale zachowawczo rewiduje zasady dotyczące spalania biomasy drzewnej. Energia ze spalania drewna będzie wciąż uznawana za odnawialną i zaliczana do celów OZE. Przyjęto jednak możliwość wyznaczenia ambitniejszych polityk krajowych.



Najważniejszą zmianą dyrektywy jest zwiększenie celu udziału OZE w zużyciu energii w UE z 32% do 42,5% w 2030 roku. Dyrektywa wprowadza też pewne ograniczenia dotyczące spalania biomasy drzewnej, najważniejsze z nich to:

– odejście od subsydiowania i zaliczania do spełniania celów OZE energii pochodzącej ze spalania: korzeni i pniaków, drewna przydatnego przemysłowi przetwórstwa drewna oraz drewna pozyskanego w najcenniejszych lasach (m.in. starodrzewach, lasach pierwotnych, mokradłach);

- odejście od subsydiowania spalania biomasy w zakładach energetycznym produkujących jedynie energię elektryczną (z pewnymi wyjątkami);
- zobligowanie państw członkowskich do zapewnienia, że wykorzystanie drewna do celów energetycznych nie będzie stało w sprzeczności z celami dotyczącymi pochłaniania dwutlenku węgla przez lasy (w sektorze LULUCF).

Zmiany dotyczące biomasy zostały jednak mocno osłabione w czasie prac nad rewizją. Pomimo mocnych zapisów wypracowanych na wcześniejszych etapach przez Parlament Europejski, państwa członkowskie ostatecznie nie zgodziły się, aby biomasę drzewną pozyskaną w lesie bezpośrednio na cele energetyczne (pierwotną biomasę drzewną) przestać traktować jako odnawialne źródło energii. Zmiany ukierunkowane na skuteczną ochronę lasów i klimatu zostały zablokowane między innymi przez Polskę i sprawującą prezydencję w Radzie UE Szwecję. Spalanie biomasy drzewnej w celu wytworzenia energii będzie więc wciąż zaliczane do celów OZE i będzie mogło liczyć na wsparcie finansowe z publicznych środków.

„Rewizja Dyrektywy OZE była świetną szansą, aby skutecznie naprawić błąd traktowania drewna pozyskanego w lesie jako OZE i zaprzestać dopłat do jego spalania w elektrowniach. Coraz wyraźniej widać negatywne konsekwencje takiej polityki dla lasów na całym świecie. Pochłanianie dwutlenku węgla w wielu krajach maleje, lasy są w złej kondycji, powietrze jest zanieczyszczone. Naukowcy potwierdzają, że spalanie biomasy jest wysokoemisyjne. Podniesienie celów OZE bez wykreślenia z nich biomasy drzewnej pozyskanej w lesie, może tylko pogłębić ten problem” – ostrzega Aleksandra Wolska z Pracowni na rzecz Wszystkich Istot.

Rząd Polski od początku prac nad rewizją blokował wprowadzanie ograniczeń dla stosowania biomasy drzewnej w energetyce. Ostatecznego projektu rewizji Dyrektywy, również nie poparł, głosując przeciwko przyjęciu rewizji wraz z rządem Węgier, i

wyraził ogólnie negatywne stanowisko wobec całego pakietu Fit for 551. Według rządu Polskiego cele dyrektywy są nierealistycznie i znacząco wpływają na miks energetyczny państw, zagrażając bezpieczeństwu energetycznemu.

W przypadku ograniczenia spalania biomasy drzewnej Polacy oczekują jednak od polityków bardziej odważnych zmian. Z badań opinii publicznej przeprowadzonych przez IPSOS dla Pracowni na rzecz Wszystkich Istot na próbie Polek i Polaków w wieku 15 lat i więcej we wrześniu 2023 wynika, że 69% Polek i Polaków jest przeciwnych spalaniu pełnowartościowego drewna z lasów w elektrowniach i elektrociepłowniach. Taką formę wytwarzania energii popiera jedynie 12,2% badanych. Strona społeczna wyraziła potrzebę stworzenia skutecznych ograniczeń dla spalania biomasy drzewnej w energetyce w jednym z postulatów „Manifestu leśnego”, który podpisało ponad 250 organizacji i ruchów społecznych.

Choć dyrektywa o odnawialnych źródłach energii nie adresuje problemów związanych ze spalaniem biomasy drzewnej w wystarczającym stopniu, pozwala państwom członkowskim na wyznaczenie sobie ambitniejszych celów. Polska może więc we własnym zakresie i na własnych zasadach skutecznie ograniczyć dopłaty i spalanie drewna pozyskanego w lesie przez duże zakłady energetyczne.

„Zamiast pogłębiać negatywne konsekwencje spalania biomasy drzewnej w energetyce, Polska ma szansę, aby dać przykład innym państwom europejskim jak dojrzałe podejść do transformacji energetycznej. Miliardy, które wciąż dopłacamy do rozwoju sektora bioenergetyki, mogłyby zostać przekierowane na wsparcie prawdziwie odnawialnych źródeł energii i efektywności energetycznej. Pamiętajmy, że cele OZE nie mają być wypełnione tylko na papierze, lecz mają przybliżyć nas do osiągnięcia neutralności klimatycznej. Spalanie biomasy drzewnej nam w tym nie pomoże, lecz zaszkodzi” – podkreśla Aleksandra Wolska.

Nowa dyrektywa wejdzie w życie 20 dni po publikacji w „Dzienniku Urzędowym UE”, a państwa członkowskie rozpoczną jej wdrażanie w przepisach krajowych.

Autorstwo: [Pracownia na rzecz Wszystkich Istot](#)

Zdjęcie: Maurycy Hawranek

Na podstawie: data.consilium.europa.eu

Nadesłano do portalu WolneMedia.net